

Kronika

BYŁ OPOKĄ DLA KOŚCIOŁA W POLSCE.
SYMPOZJUM W AULI WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO UNIwersytetu
IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
W SETNĄ ROCZNICĘ URODZIN ARCYBISKUPA METROPOLITY POZNAŃSKIEGO
ANTONIEGO BARANIAKA

Przybywałem tutaj po wielokroć, zwłaszcza w okresie pasterzowania Metropolity Poznańskiego, śp. Antoniego Baraniaka, którego pasterskie męstwo, wielką pokorę i Bogu znane zasługi otaczamy zawsze głęboką czcią. W tych słowach Jan Paweł II oddał hołd arcybiskupowi Antoniemu Baraniakowi, gdy 20 czerwca 1983 r. przebywał w Poznaniu. Przyglądając się dziełu i roli, jaką odegrał zmarły 13 sierpnia 1977 roku arcybiskup Antoni Baraniak, można o nim powiedzieć, że był opoką, na której nie tylko Archidiecezja Poznańska, lecz i Kościół Polski oparł swoje istnienie.

Okazją do refleksji nad życiem i posługą pasterską w Archidiecezji Poznańskiej była setna rocznica urodzin arcybiskupa Antoniego Baraniaka, która przypadła 1 stycznia 2004 roku. Z tej to okazji Arcybiskupie Seminarium Duchowne w dniu 15 grudnia 2003 r. zorganizowało w auli Wydziału Teologicznego w Poznaniu sympozjum poświęcone arcybiskupowi Baraniakowi, metropolicie poznańskiemu w latach 1957-1977. Do udziału w nim zostali zaproszeni m.in. ci kapłani Archidiecezji Poznańskiej, których wyświęcił arcybiskup Baraniak. Na całość programu, oprócz czterech referatów, składały się jeszcze: fragmenty przemówień oraz dwa archiwalne filmy, ilustrujące poznańskie obchody Millennium chrztu Polski oraz 1000-lecia powstania diecezji. Ponadto po zakończeniu sympozjum uczestnicy mogli nawiedzić kryptę arcybiskupów poznańskich i pomodlić się przy sarkofagu arcybiskupa Antoniego Baraniaka. W sympozjum wziął udział arcybiskup metropolita poznański Stanisław Gądecki, biskupi sufragani poznańscy: Zdzisław Fortuniak i Grzegorz Balcerek, arcybiskup senior Marian Przykucki, biskup kaliski Stanisław Napierała, przedstawiciele Prezydenta Poznania i Marszałka Województwa Poznańskiego, burmistrz Książa Wielkopolskiego (na terenie tej gminy urodził się arcybiskup Baraniak). Na sympozjum przybyła także rodzina arcybiskupa Baraniaka oraz Grono Pedagogiczne, dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. arcybiskupa Antoniego Baraniaka w Mchach – jego rodzinnej parafii.

Sympozjum składało się z dwóch części, pierwszej przewodniczył ksiądz prof. dr hab. Romuald Niparko, drugiej – ksiądz prof. dr hab. Bogdan Czesz. Sympozjum otworzył rektor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego – ksiądz dr Paweł Wygralak, który przywitał Gości, studentów Wydziału Teologicznego oraz pozostałych uczestników sympozjum.

Otwarcia sesji dokonał metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki, wskazując na zasługi swojego poprzednika dla Kościoła poznańskiego, dzięki którym Poznań *wysunął się na czoło diecezji w Polsce. Stało się to właśnie przez obecność tego heroicznego świadka wiary* – konkludował mówca.

W pierwszym referacie ksiądz prof. dr hab. Zygmunt Zieliński z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ukazał *Tło historyczne działalności arcybiskupa Antoniego Baraniaka*. W dłuższej prezentacji wskazał na los Arcybiskupa na tle wydarzeń z 25 września 1953 roku, a więc momentu jego aresztowania. Referent starał się odpowiedzieć na postawione sobie pytanie: *dlaczego ksiądz biskup Antoni Baraniak był najbardziej chyba ze wszystkich aresztowanych duchownych (...) maltretowany w śledztwie?* W świetle zaprezentowanych argumentów można domniemywać, iż przyszłemu metropolicie poznańskiemu towarzyszyła świadomość, że w razie aresztowania prymasa Wyszyńskiego, również i on podzieli jego los. Różnica polegała na tym, że Prymas trafił na odosobnienie, a biskup Baraniak do więzienia. W dalszej części referatu Prelegent wskazywał na zróżnicowanie epoki PRL, w których występowało różnorodne odniesienie władzy komunistycznej do Kościoła, a zatem i do biskupów. Ksiądz Zieliński wymienił cztery czasokresy, a więc okres do 1948 r., następnie stalinizm (1949-1956), epokę Władysława Gomułki (1956-1970) i ostatnią – czasy Edwarda Gierka. W zakończeniu Referent naświetlił zagrożenia ideowe i socjologiczne, w obliczu jakich działał Kościół, a które przyczyniały się do określonej samoświadomości Kościoła, nie zawsze teologicznie poprawnej.

Ksiądz prof. dr hab. Marian Fąka przedstawił *Calendarium vitae arcybiskupa Antoniego Baraniaka*. W zwięzłym referacie wskazał na jego ziemskie życie, które trwało 73 lata. W tym czasie na wielkopolskiej ziemi spędził pierwsze 13 lat, po czym udał się do Oświęcimia, gdzie w szkole salezjańskiej zdobył maturę. W roku 1920 wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Salezjańskiego, a w 1925 złożył śluby wieczyste. Święceń kapłańskich udzielił mu arcybiskup Adam Sapieha w Krakowie 3 sierpnia 1930 r. Rok później na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie zdał egzamin doktorski z teologii, a w 1933 z prawa kanonicznego. Po powrocie z Rzymu, z dniem 1 września tego roku, zamieszkał w Poznaniu, obejmując stanowisko sekretarza ówczesnego prymasa Augusta Hlonda, któremu także towarzyszył podczas jego niemal sześćioletniej wojennej tułaczki poza granicami Polski. Wspólnie z kardynałem Augustem Hlondem powrócił po wojnie do Poznania, a gdy Prymas w roku następnym przeniósł się do Warszawy, wówczas ksiądz Baraniak jako sekretarz i kapelan podążył za nim, pełniąc swoje obowiązki do śmierci Kardynała (22 października 1948). Te zadania spełniał również przy boku nowego prymasa, Stefana Wyszyńskiego, który 8 lipca 1951 r. udzielił mu sakry biskupiej. Został sufraganiem gnieźnieńskim. W dniu 25 września 1953 miało miejsce aresztowanie prymasa Wyszyńskiego i biskupa Baraniaka. O ich więziennych losach tak mówił Prymas na Jasnej Górze w październiku 1956 r. *Wczoraj wrócił do Warszawy mój najbliższy współpracownik, biskup Baraniak. Przyjechaliśmy tu na Jasną Górę razem, bo obaj przeżywaliśmy te same losy, z tą tylko różnicą, że Ksiądz Biskup ucierpiał więcej aniżeli ja i więcej doznał najrozmaitszych udręk. Przeszedł przez gorszą próbę, tak iż wrócił ze zdrowiem zrujnowanym.*

Ostatni definitywny powrót biskupa Antoniego Baraniaka na wielkopolską ziemię nastąpił po mianowaniu go arcybiskupem poznańskim, co miało miejsce 30 maja 1957 r., czyli po prawie 40 latach od momentu wyjazdu do Oświęcimia. Jako metropolita kierował Archidiecezją Poznańską przez 20 lat, tj. do swojej śmierci, która nastąpiła 13 sierpnia 1977 r.

Po półgodzinnej przerwie zabrał głos biskup prof. dr hab. Stanisław Napierała, który w konwencji wspomnienia zaprezentował temat *Ksiądz Arcybiskup Antoni Baraniak jako Pasterz Diecezji*. Referent podjął siedem zagadnień. Najpierw – *Ojciec Soboru*; od chwili ogłoszenia decyzji o zwołaniu Soboru, Arcybiskup przygotowywał się do niego, a podczas obrad był członkiem soborowej Komisji ds. Kościołów Wschodnich. Po wtóre – *Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. realizacji postanowień Soboru Watykańskiego II*. Komisja ta opracowywała zagadnienia oraz projekty listów, które następnie przekazywała Konferencja Episkopatu Polski. Dotyczyły one wdrażania w Polsce soborowych postanowień. W końcu Przewodniczący tejże Komisji zainicjował opracowanie i wydanie Katechizmu Nauki Soboru. Po trzecie – *Papieski Wydział Teologiczny*, zawdzięczający swoje powstanie i istnienie arcybiskupowi Baraniakowi. Najpierw powstało Papieskie Studium Teologiczne, a w roku 1974 upragniony PWT. Z kolei – *Troska o budowę kościołów*. Arcybiskup Baraniak stosował pewną strategię działania. Polegała ona na tym, że gdy przybywali do niego zagraniczni goście, wtedy niemal zawsze zawoził ich na miejsca, w których budowano kościoły. Pokazywał im też nowe osiedla, powstające bez prawa pobudowania kościoła. To czyniło wrażenie na władzach, którym coraz bardziej zależało na dobrej opinii zagranicy, na przekonywaniu, że w Polsce jest wolność i tolerancja. Następnie – *Męczennik za wolność Kościoła w Polsce*. Prelegent stwierdził: *I kto wie, czy przez pewien czas Kościół w naszej Ojczyźnie nie spoczywał na arcybiskupie Baraniaku. Nie dał się złamać. I to chyba jest jego największą zasługą dla Kościoła w Polsce*. Z kolei – *Gospodarz uroczystości Millennium Chrztu Polski*. W Poznaniu odbyły się centralne obchody milenijne, pod przewodnictwem prymasa Stefana Wyszyńskiego i kardynała Karola Wojtyły. W Poznaniu zgromadziły się wtedy ogromne rzesze wiernych, a przemawiający w centrum miasta Władysław Gomółka poniósł polityczną i moralną klęskę. Po siódme – *Synod Archidiecezalny z 1968 r.* Odbył się po niemal 230 latach od zakończenia ostatniego synodu poznańskiego (1738). Był jednym z pierwszych po Soborze Watykańskim II, Łączył on tradycyjną jurydyczną formułę synodu z wymiarem duszpasterskim i przez to stał się swoistym programem pastoralnym dla Archidiecezji Poznańskiej. W zakończeniu biskup Napierała mocno podkreślił szczególny charyzmat arcybiskupa Baraniaka, jakim była umiejętność nawiązywania kontaktu z dziećmi i ministrantami. Przyczynę tego upatrywał Prelegent w skromności, bezpośredniości i dobroci serca, tak bardzo charakterystycznej dla interesującego nas Hierarchy.

Czwarty referat wygłosił arcybiskup Marian Przykucki, który przez 20 lat był najbliższym współpracownikiem metropolity Antoniego Baraniaka, najpierw jako kapelan i sekretarz, a następnie przez 4 lata jako jego biskup pomocniczy. Wykład zatytułowany *Arcybiskup Baraniak wyjątkowy obrońca Kościoła* ukazał, w jaki sposób interesująca nas postać broniła kardynała Hlonda, kardynała Wyszyńskiego i Kościoła w Archidiecezji Poznańskiej. Punkt ciężkości w obronie pierwszego z wymienionych kardynałów spoczywał na ukazaniu prawdy w odniesieniu do jego wyjazdu za granicę we wrześniu 1939 r. Temu zagadnieniu poświęcono specjalny numer „Naszej Przyszłości”, zawierający niezmiernie cenny artykuł arcybiskupa Baraniaka *Misja opatrnościowa Kardynała Prymasa Hlonda w okresie wojny światowej 1939–1945*. Autor naświetlił prawdziwe motywy wyjazdu Zwierzchnika Kościoła Polskiego, dołączył również oświadczenie byłego Nuncjusza Apostolskiego w Polsce Cortesiego. W dokumencie tym znalazły się informacje o podejmowanych przez niego rozmowach z prymasem Hlondem, celem nakłonienia go do wyjazdu za

granicę. Nuncjusz kończył oświadczenie następującym zdaniem: *Nakłonienie Prymasa Hlonda na wyjazd do Rzymu, by tam przy boku Papieża podjął się roli obrońcy skrzywdzonego bezprawiem narodu, uważam za swój największy sukces dyplomatyczny w mojej karierze Nuncjusza Apostolskiego.*

Arcybiskup Wyszyński pozostawił księdza Antoniego Baraniaka na urzędzie sekretarza i kapelana, a później i dyrektora Sekretariatu Prymasa Polski. Po ich aresztowaniu chciano wytoczyć proces kardynałowi Wyszyńskiemu. Władze komunistyczne uznały, że biskup Baraniak najlepiej nadaje się, by złożyć odpowiednio spreparowane materiały obciążające Prymasa. Jednak ten wąły zdrowiem i sylwetką Hierarcha nie dał się złamać mimo ogromnych szykan, wielogodzinnych przesłuchań, głodu wraz z fizycznym maltretowaniem. Więzienna gehenna biskupa Baraniaka stanowi apogeum obrony prymasa Wyszyńskiego. Jednakże po wyjściu na wolność Arcybiskup nie ustawał w dalszej obronie kardynała Wyszyńskiego, co się uwidaczniało na każdym etapie, a zwłaszcza podczas obchodów Millenium chrztu Polski.

Mówiąc o obronie Kościoła w Archidiecezji Poznańskiej, Prelegent ukazał arcybiskupa Baraniaka jako niezłomnego pasterza stojącego na straży powierzonej mu owczarni. Szczególną troską otaczał katechizację, zabiegając o nauczanie religii w szkołach, a po jej wyrzuceniu ze szkół stawał w obronie tzw. punktów katechetycznych. Arcybiskup Baraniak bronił możliwości dostępu kapłana do szpitali i więzień, zabiegał o uzyskanie pozwoleń na budowę kościołów i punktów katechetycznych, bronił Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, klasztorów, osób dyskryminowanych i w listach pasterskich napiętnowywał wszelkie ograniczenia wolności Kościoła i społeczeństwa. Wszystkie wyżej wymienione przejawy zaangażowania arcybiskupa Antoniego Baraniaka w obronę prymasów Polski i Archidiecezji Poznańskiej czynią go *wyjątkowym* obrońcą Kościoła.

Po referacie rozpoczęła się ożywiona dyskusja, podczas której wypowiadały się zwłaszcza osoby znające arcybiskupa Baraniaka. Podkreślały one wyjątkową dobroć i otwartość Hierarchy, jak również nieugiętość w sprawach Kościoła.

W zakończeniu sympozjum ksiądz rektor dr Paweł Wygralak podziękował wszystkim Prelegentom i Gościom, w szczególności Drukarni i Księgarni Św. Wojciecha, za udział i pomoc w zorganizowaniu sesji oraz zachęcił do nawiedzenia i modlitwy przy sarkofagu arcybiskupa Antoniego Baraniaka w podziemiach poznańskiej Katedry.

ANDRZEJ MAGDZIARZ

DWUSETNA ROCZNICA ŚMIERCI IMMANUELA KANTA.
JUBILEUSZOWA KONFERENCJA NAUKOWA NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM
UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
W DNIACH 12-13 MAJA 2004 ROKU

W dniu 12 lutego 2004 roku minęło dokładnie 200 lat od śmierci Immanuela Kanta. W opinii niektórych historyków filozofii uchodzi on za kamień milowy europejskiej filozofii, która podzieliła się na filozofię przed Kantem i po Kancie. Niezależnie od uznania tego stwierdzenia za prawdziwe nie ulega wątpliwości, że okoliczność Kantowskiego „jubile-